



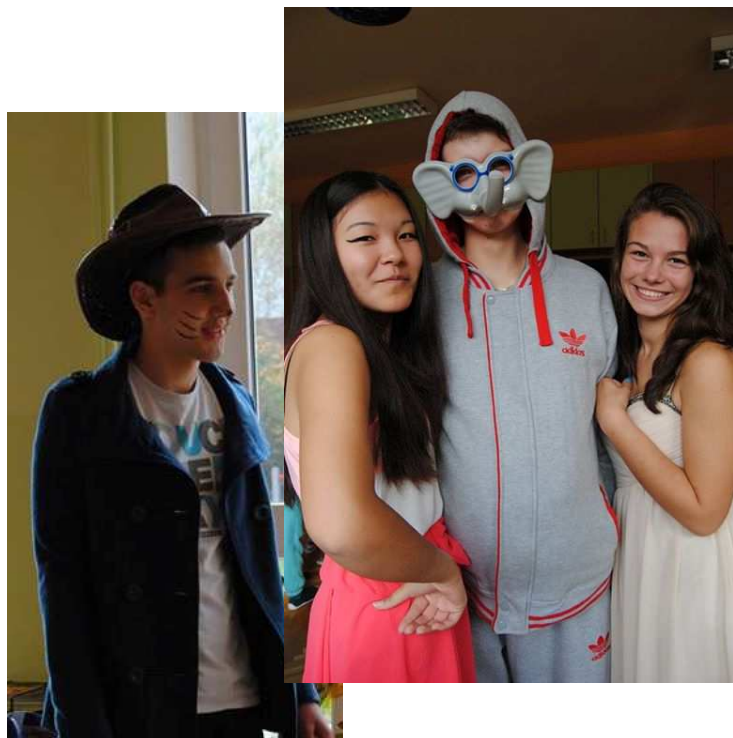
NEW BRONX TIMES



I Liceum Ogólnokształcące
im. W. Broniewskiego w Świdniku

W numerze

- 1 Co się dzieje w Bronku przed i po dzwonku - kronika szkolna
- 5 Z pamiętnika absolwentki Bronka
- 6 Z Singapuru do Polski ...
- 6 Akademia Młodych Humanistów
- 7 Wyjazd do Muzeum Ziemi w Warszawie
- 7 Warsztaty dziennikarskie
- 8 Nasi uczniowie w Młodzieżowej Radzie Miasta
- 8 Wycieczka do Białowieży
- 9 Miasto 44
- 9 Więzień Labiryntu
- 10 Koncert z okazji Dnia Seniora
- 10 Przegląd teatrów
- 10 (Nie)inteligentna dyskusja w sieci
- 11 Młodzi dziennikarze znów w Warszawie



Co się dzieje w Bronku przed i po dzwonku

kronika szkolna

Pokazy Fizyczne na UMCS

9 września uczniowie wzięli udział w 55 pokazach fizycznych organizowanych przez Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego i Instytut Fizyki UMCS. Opiekunami młodzieży byli p. G. Kowalczyk - koordynator projektu, K. Paszko i B. Piskor. Pokazy składały się z czterech bloków tematycznych: „Przez zabawę do praw fizyki”, „A jednak się kręci”, „Drgania i fale” oraz „Temperatura i efekty cieplne”.

Stowarzyszenie „Absolwent”

5 września odbyły się spotkania trzecioklasistów z przedstawicielem Stowarzyszenia Edukacyjnego „Absolwent”. Dotyczyły zasad tegorocznej rekrutacji na uczelnie (wymagane przedmioty, poziomy, progi punktowe, liczba kandydatów na jedno miejsce, tajniki pierwszej i drugiej rekrutacji i wiele innych przydatnych informacji). Koordynatorem zajęć była p. K. Paszko.

Lubelski Salon Maturzystów „Perspektywy”

8 września maturzyści wzięli udział w Lubelskim Salonie Maturzystów. Uczniowie wraz ze swoimi wychowawcami uczestniczyli w prezentacjach na temat nowego egzaminu z matematyki, języka polskiego i języka angielskiego. Zajęcia odbywały się na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie.

Lekcja przyrody w Kazimierzu Dolnym

19 września uczniowie klas biologicznych ID i IID z nauczycielkami, p. A. Dudek i p. M. Wnuk, odwiedzili Kazimierz Dolny, przyrodniczą i architektoniczną perłę Lubelszczyzny. Uczniowie, pod okiem przewodników, zwiedzili Muzeum Przyrodnicze. Zapoznali się ze zgromadzonymi eksponatami, zdobyli informacje o dziejach geologicznych tych terenów oraz o faunie i florze Kazimierskiego Parku Krajobrazowego.

Tajniki laboratoriów kryminalnych i kosmetycznych

22 września młodzież klasy IID i uczniowie klas III realizujących chemię w zakresie rozszerzonym, pod opieką p. M. Wnuk i p. A. Dudek, uczestniczyli w zajęciach laboratoryjnych w Collegium Pharmaceuticum lubelskiego Uniwersytetu Medycznego. Warsztaty odbyły się w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki. Uczniowie przyjrzyli się metodom pracy, jakie stosuje się w laboratoriach przy diagnozowaniu nieznanymi substancji np. narkotyków. Uczestnicy warsztatów samodzielnie analizowali próbki. Potem poznawali tajniki laboratoriów kosmetycznych tworząc mydła, toniki i peelingi do ciała.

Patronat naukowy Wydziału Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu KUL

22 września Wydział Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu KUL oraz I Liceum podpisali umowę patronacką. Uniwersytet zobowiązał się do objęcia uczniów naszej szkoły systemem konsultacji i zajęć dydaktycznych przygotowujących do konkursów i olimpiad. Młodzież będzie także mogła korzystać z zasobów dydaktycznych patronackiego Wydziału. To dziewiąta umowa o współpracy naukowej I Liceum z instytucją uniwersytecką.

Kazimierz nie tylko naukowo

22 września młodzież z klas IIA i IIC wraz z wychowawcami p. J. Siembidą i J. Kołodziejczyk postanowiła w tym roku szkolnym spędzić czas w Kazimierzu nieco inaczej, bardziej rozrywkowo. Uczniowie zwiedzili wąwoz lessowy w Parchatce. Później integrowali się przy strzelaniu z łuku, wiatrówki i wspólnym grillu.

Dziennikarsko-retoryczne pasje na LFN

24 września młodzież uczęszczająca na zajęcia dodatkowe z dziennikarstwa wzięła udział w dwóch inicjatywach naukowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przeprowadzonych w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki. Opiekunką uczniów była p. D. Jaśkowska. Pierwsze zajęcia – prowadzone przez wykładowcę KUL i nauczyciela retoryki, p. dra Artura Mamcarza – Plisieckiego „Dlaczego reklamy nas poruszają, złością albo bawią, czyli jak wywoływać emocje?”, poświęcone były oddziaływaniu i wpływowi wybranych reklam na konsumentów, poprzez wywoływanie określonych uczuć i emocji. Drugi projekt to warsztaty medialno-retoryczne.

Lubelski Festiwal Nauki po angielsku

23 września uczniowie z IIC i IIIC razem z nauczycielkami p. B. Piskor i K. Machoń uczestniczyli w warsztatach językowych na UMCS w ramach Lubelskiego Festiwalu Nauki. Pierwsze warsztaty „Let's Play with English Words” polegały na nauce języka angielskiego poprzez gry, zagadki i zabawy językowe. Kolejnymi zajęciami, w jakich uczniowie wzięli udział był wykład pt „Europa jest różnorodnością - atut czy bariera dla spójności UE”. Zajęcia stały się znakomitą okazją do utrwalenia i poszerzenia wiedzy o Unii Europejskiej.

O zakupach w języku niemieckim na Lubelskim Festiwalu Nauki

24 września pierwszoklasiści, uczący się języka niemieckiego jako języka wiodącego uczestniczyli w projekcie językowym zrealizowanym w ramach XI Lubelskiego Festiwalu Nauki. Podczas warsztatów, które odbyły się w Centrum Nauczania i Certyfikacji Języków Obcych młodzież pracowała nad tematem „Zakupy” analizując między innymi triki stosowane w supermarketach, zakupy klasyczne i on-line. Temat projektu „Kaufe die Katze nicht im Sack ein – kaufe mit Sinn und Verstand” poruszał także zagadnienie wszechobecnego w języku niemieckim idiomów i związków frazeologicznych. Opiekunką młodzieży była p. M. Stępień.

Dzień Seniora w MCUS

25 września 2014r. w muszli Miejskiego Centrum Usług Socjalnych odbył się koncert dla seniorów. Wydarzenie związane było z obchodami Międzynarodowego Dnia Osób Starszych. Swoją wielką sympatią i długoletnią przyjaźnią z seniorami uczniowie i absolwenci Bronka potwierdzili aktywnie uczestnicząc w przygotowaniu i prowadzeniu imprezy. Młodzież opiekowała się p. K. Paszko.

XII Rajd Pieszy Młodzieży Ponadgimnazjalnej Powiatu Świdnickiego

26 września grupa uczniów z klas drugich pod opieką B. Stypińskiej wzięła udział w XII Rajdzie Pieszym Młodzieży Ponadgimnazjalnej Powiatu Świdnickiego, zorganizowanego przez p. Mirosława Króla – starostę powiatu świdnickiego. Trasa rajdu wiodła ze Świdnika przez Wierzchowiska, Bystrzejowice, Kawęczyn do Kozic Dolnych. W Wierzchowiskach młodzież zwiedziła wnętrza zabytkowego pałacyku oraz wysłuchała historii ostatniego przedwojennego właściciela Jana Kozmiana. Następnym przystankiem były Bystrzejowice, w których uczniowie obejrzyli zbiory dawnych sprzętów rolniczych, naczyń używanych na wsi, które od kilku lat gromadzi i udostępnia jeden z lokalnych przedsiębiorców. Trasa zakończyła się w Kozicach Dolnych.

XXX Pielgrzymka maturzystów na Jasną Górę: „Nawróćcie się i wiercie w Ewangelię!”

27 września trzecioklasiści wyruszyli na XXX Pielgrzymkę maturzystów lubelskich na Jasną Górę. Centralnym punktem pielgrzymki była Msza Święta, której oprawa została przygotowana przez uczniów liceum ogólnokształcącego w Dęblinie, a przewodniczył jej ks. arcybiskup Stanisław Budzik. Tegoroczni maturzyści wzięli również udział w rozważaniach podczas modlitwy różańcowej, Apelu Jasnogórskim i drodze krzyżowej na Wałach Jasnogórskich. Opiekę nad młodzieżą sprawowali: ks. Ł. Piętał, Z. Marczuk – Mazurek, J. Piasecka, J. Jaśkowski.

Gościnny wykład p. M. Króla Starosty Powiatu Świdnickiego

27 września minęła 75. rocznica powstania Państwa Podziemnego. Z tej okazji I Liceum odpowiedziało na apel IPN i zorganizowało wykład dla uczniów klas klasycznych. Prelekcję wygłosił Starosta Powiatu Świdnickiego, p. M. Król, z wykształcenia historyk. Punktem wyjścia jego rozważań było pytanie, czy warto pamiętać o rocznicy powstania Państwa Podziemnego.

Enter Your Future AIESEC

29 września ruszył w szkole po raz kolejny projekt Enter Your Future AIESEC. Warsztaty z języka angielskiego trwały do 3 października. W I LO gościł wolontariusz z Singapuru, 25-latek Brian Cheong. W zajęciach udział wzięli uczniowie klas językowo-menedżerskich IIC i IIC oraz klasy matematycznej IIA. Głównym celem zajęć było rozwijanie tolerancji wśród młodzieży wobec innych kultur i religii, poszerzenie horyzontów, otwarcie na świat. Szkolnym koordynatorem projektu była p. B. Piskor.

II Literacka gra miejska „Wgraj się w literaturę”

30 września młodzież z koła dziennikarskiego I Liceum zorganizowała - już po raz drugi, literacką grę miejską. Tym razem do udziału w przedsięwzięciu zaproszono gimnazjalistów ze świdnickich szkół. O nagrodę główną – nieodpłatną wycieczkę dziennikarską do Warszawy - rywalizowały cztery drużyny. Motywem przewodnim zabawy była literatura, od mitów i Biblii do Tolkienowskiego Hobbita, oraz nauka o języku. Gimnazjaliści układali pieśni miłosne dotyczące konkretnych bohaterów literackich, rymowane streszczenia utworów, alternatywne wersje tekstów poetyckich, tworzyli rysunki bohaterów lektur, projektowali kampanie promocyjne dla konkretnych utworów, czy też odgadywali mitologiczne i biblijne zagadki.

Wycieczka integracyjna uczniów klas IA i IC na Roztocze

30 września i 1 października uczniowie klas IA i IC uczestniczyli w wycieczce integracyjnej na Roztocze. Opiekunkami były wychowawczynie klas – G. Kowalczyk, M. Noskowicz oraz J. Piasecka. Program wycieczki obejmował aktywny wypoczynek na szlakach: „Nad Tanwią” i „Czartowe Pole”.

Nauka geografii w Muzeum Ziemi w Warszawie

1 października grupa uczniów z klas drugich i trzecich, uczęszczających na zajęcia z geografii na poziomie rozszerzonym wzięła udział w wycieczce do Muzeum Ziemi w Warszawie. Pod okiem nauczycielek p. J. Siembidy i p. J. Kołodziejczyk, miłośnicy geografii mogli dowiedzieć się o budowie wnętrza Ziemi oraz jej dziejach i rozwoju na przestrzeni wieków.

Otrzęsiny klas pierwszych 2014

3 października Samorząd Uczniowski przygotował program artystyczny, w którym udział wzięli uczniowie klas pierwszych i ich wychowawcy. Nagrodą dla zwycięskiej klasy była możliwość wyboru jeden raz w ciągu trwającego roku szkolnego dnia bez sprawdzianów. Konkurencje polegały na zaprezentowaniu utworu muzycznego, odpowiedzi na trzy pytania z wiedzy o szkole oraz przeciąganiu liny w pięciosobowych zespołach.

Dzień Otwarty Europejskiego Ośrodka Praktyk Teatralnych Gardzienice

5 października młodzież zainteresowana teatrem eksperymentalnym wzięła udział w ostatnim w 2014 r. Dniu Otwartym w Europejskim Ośrodku Praktyk Teatralnych GARDZIENICE. Była to unikalna okazja, by spotkać się z aktorami i twórcą Teatru, zajrzeć do odrestaurowanych obiektów kompleksu pałacowo-parkowego, zatrzymać przy wystawach na ten dzień przewidzianych, zabawić przy Zgromadzeniu Artystycznym. Opiekunką uczniów była p. D. Jaśkowska, J. Jaśkowski oraz P. Bieniek.

Młodzi dziennikarze z wizytą w ogólnopolskich mediach – PAP, TVP, PR

8 października młodzież uczęszczająca na zajęcia koła dziennikarskiego uczestniczyła w wycieczce dziennikarskiej do Warszawy. W programie znalazły się Polska Agencja Prasowa, Telewizja Polska oraz Polskie Radio. Licealistom towarzyszył zwycięzca zespołu gimnazjalistów z Gimnazjum nr 3. Uczniowie ci wygrali drugą edycję Literackiej Gry Miejskiej. Opiekunkami były panie D. Jaśkowska (ILO) i I. Rubaj (G3).

Carl Wilkens o ludobójstwie w Rwandzie

10 października uczniowie wzięli udział w spotkaniu z Carlem Wilkensem, byłym pastorem i wieloletnim pracownikiem organizacji humanitarnych w Afryce. Spotkanie odbyło się w Miejskim Centrum Kultury w Świdniku. Wilkens był jedynym Amerykaninem, i jedynym z nielicznych obcokrajowców, przebywających w Rwandzie podczas ludobójstwa w 1994 roku. Wilkens opowiedział o sytuacji w Rwandzie obecnie i w latach 90-tych. Zwrócił uwagę na uwarunkowania historyczne konfliktu między Hutu i Tutsi, politykę kolonialną Niemców, Belgów, postkolonialne stosunki rwanjsko-francuskie. Nad młodzieżą czuwał p. Ł. Lewkowicz.

Akademia z okazji 241. rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej

10 października młodzież pod opieką nauczycieli języków obcych, pań K. Miciuły, I. Wagner, A. Maliszewskiej i M. Mościńskiej przygotowała akademię z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Uczniowie przypomnieli historię zatwierdzenia przez Sejm Rzeczypospolitej Komisji Edukacji Narodowej – pierwszej w Europie państwowej władzy oświatowej. Gośćmi honorowymi byli emerytowani pracownicy szkoły.

Matematyczne edukowanie maluchów z Przedszkola nr 4

16 października p. M. Noskowicz wraz z uczniami klasy IC przebrany mi za postacie z bajek zorganizowała przedszkolakom lekcję matematyki na wesoło. Pierwszoklasiści przeprowadzili szereg zabaw mającymi na celu naukę liczenia i porównywania. Dzieci liczyły zwierzątka, porównywały ich wielkość, rozpoznawały kształty, kolory, a także liczyły figury geometryczne. Nie zabrakło także wesołych piosenek i tańca.

Wycieczka do Białowieży

W dniach 16-17 października uczniowie klas IID i ID odbyli wycieczkę do Białowieżskiego Parku Narodowego. Jest ona częścią projektu edukacyjnego „Czynna i bierna ochrona przyrody na przykładzie Białowieżskiego Parku Narodowego” dofinansowanego przez WFOŚiGW w Lublinie. Opiekunkami młodzieży były panie A. Dudek i M. Wnuk. Młodzież wzięła udział w lekcji w Muzeum BPN, w zajęciach na terenie ośrodka, a także przemierzyła szlak Dębów Królewskich.

Zajęcia z zakresu psychologii dla uczniów ILO

W ramach projektu: Prowadzenie kampanii informacyjnych na rzecz integracji osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich dyskryminacji – 10 października w I LO rozpoczęły się cykliczne spotkania z uczniami prowadzone przez psychologa - p. Barbarę Lipę, pracującą na co dzień z osobami cierpiącymi z powodu zaburzeń psychicznych.

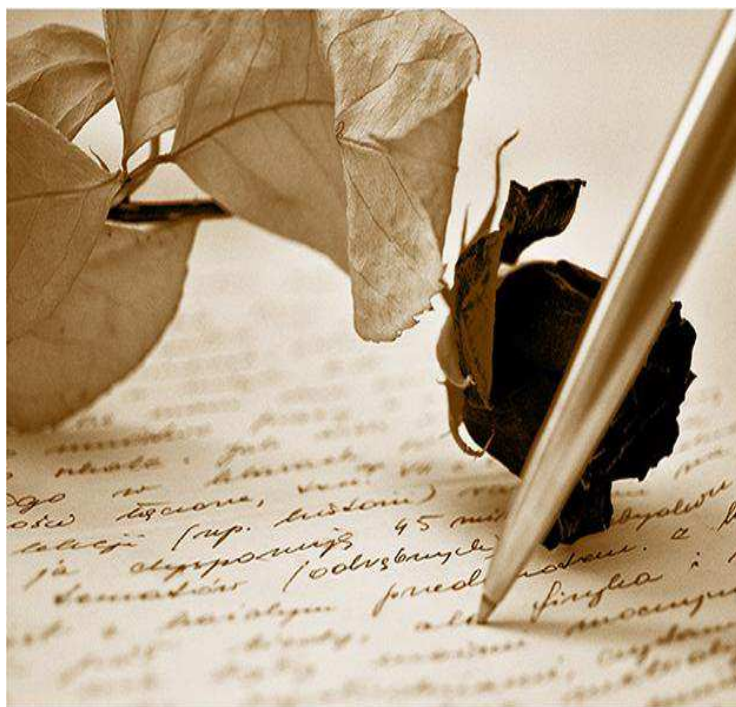
Warsztaty dziennikarskie z redaktorem naczelną magazynu Lajf Grażyną Stankiewicz

23 października pasjonaci dziennikarstwa szkolili swoje umiejętności pod okiem specjalisty – Redaktora Naczelnej lubelskiego magazynu LAJF - Grażyny Stankiewicz. Warsztaty dziennikarskie zorganizowało Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury woj. Lubelskiego. Wydarzenie miało miejsce w gmachu głównym Miejsko – Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

Z pamiętnika

absolwentki

Bronka



umiejętności staram się włożyć do swojej gazety. Studiuję, pracuję w weekendy i zaskoczę Was: mam czas na studenckie imprezowanie! Nie pytajcie, kiedy to wszystko robię, bo sama nie wiem... Ale jestem szczęśliwa, bo robię to co kocham. Mam wsparcie w rodzinie i przyjaciółkach, co jest niezwykle istotne, żeby w pewnym momencie się nie poddać, tylko mimo porażek iść dalej z podniesioną głową.

Mam jeszcze tyle planów, tyle niezrealizowanych pomysłów... Przede wszystkim związanych z gazetą studencką. Tutaj składam ukłon w Waszą stronę kochani licealiści. Jeśli chcecie już dziś rozpocząć zdobywanie doświadczenia zapraszam Was serdecznie do naszej redakcji. Możecie się zgłaszać do nas pod tym mailem:

cos.nowego.internet.kul@gmail.com. Potrzebujemy Was, Waszej świeżości, kreatywności i chęci do działania! Chętnie prześlemy Wam zdobytą

przez nas wiedzę i sami nauczymy się czegoś od Was.

Co dalej? Nie wiem... Zobaczymy, co przyniesie los... W każdym numerze apeluję do Was o to samo: nie bójcie się! Studia nie są takie straszne, a im więcej się nauczycie tym lepiej dla Was. Musicie tylko pamiętać, że jesteście już dorośli. Kierunek studiów to Wasz wybór i dokonując go kierujcie się sercem. Będziecie szczęśliwi tylko wtedy, gdy będziecie robić to, co lubicie. Próbuje też swoich sił w różnych mediach. Im wcześniej zaczniecie dbać o swoją przyszłość, tym łatwiej będzie Wam w późniejszych latach odnaleźć się w zawodowym świecie. Życzę Wam tego z całego serca. Na początek jednak nie zapominajcie o nauce, która pozwoli Wam dostać się na te wymarzone studia. Przed Wami matura, która nie jest taka straszna jak ją malują, ale trzeba się do niej przyłożyć. Słuchajcie nauczycieli – oni też czasami mają rację. ;)

Katarzyna Leszczyńska

Czuję się staro... Zazdroszczę Wam kochani licealiści, że macie przed sobą maturę i wszystkie te początki studiowania. Ostatnio zdałam sobie sprawę, że jestem już dwa lata po egzaminie dojrzałości. Pamiętam jakby to było wczoraj: akademie szkolne, sprawdziany, osiemnastki, studniówka, a potem maj 2012. Kilka dni egzaminów, niby tak normalnych, a jednak wyjątkowych. Każdy z nas przeżywał je na swój sposób inaczej, ale wszyscy wiedzieliśmy, co za sobą niosą... Coś nieznanego, obcego, coś innego... Piękne, długie wakacje, zwieńczone rozstaniem... Niby koniec pewnego etapu, ale przecież to dopiero początek wspaniałej przygody...

Dziś mogę Wam powiedzieć, że nie żałuję żadnego wyboru, jakiego wtedy dokonałam. Wybrałam dziennikarstwo w Lublinie. Dostając się na ten kierunek spełniłam swoje marzenia, które rozkwitały we mnie przez całe trzy licealne lata. Dzięki ucześniecczaniu do koła dziennikarskiego wiedziałam już bardzo dużo o mediach i zdawałam sobie sprawę, że nie będzie łatwo. Mój upór i chęć osiągnięcia „czegoś więcej” sprawiły, że dziś mogę powiedzieć: nie zmarnowałam ani chwili w ciągu

tych dwóch lat. Wciąż chcę się rozwijać, wciąż planuję coraz więcej. Co najważniejsze – wciąż stawiam sobie coraz wyżej poprzeczkę do pokonania. Pamiętajcie, że nie można spocząć na laurach już w przedbiegach. Przecież przed nami cały wyścig...

Zaczęłam od akademickiego radia. Przekonałam się, czym jest prawdziwa redakcja. Tu nie ma sorki, która zawsze trzymała mnie za rękę i pomagała wyjść z każdej sytuacji. Zimowe dojazdy na szóstą rano ze Świdnika do Lublina to była prawdziwa szkoła przetrwania. I tylko jedna myśl, która dodawała otuchy: wymarzona przyszłość... Potem pojawiła się gazeta studencka. Zaczęłam od trzech tekstów. Dzięki nim dostałam się do redakcji. Potem była własna rubryka, następnie funkcja korektora... Dziś jestem redaktorem naczelnym. Dwa lata ciężkiej pracy, często po kilka godzin dziennie. Do tego wiele zarzanych nocy. Ale opłaciło się. I wciąż ta sama myśl: wymarzona przyszłość. Oprócz gazety jestem w projekcie medialnym, w którym tworzę audycję do jednego z lubelskich radiów. Niedawno zakończyłam również praktyki w lubelskim dzienniku, który dał mi duże doświadczenie jeśli chodzi o pracę w redakcji prasowej. Wszystkie zdobycie

Z Singapuru do Polski - Brian Cheong w naszej szkole

Po raz kolejny nasza szkoła wzięła udział w projekcie AIESEC „Enter Your Future”. Jest to projekt edukacyjny skierowany do młodzieży o charakterze międzynarodowym, prowadzony przez AIESEC - największą organizację studencką na świecie. Jest obecny w ponad 124 krajach oraz zrzesza ponad 80 000 członków. Celem projektu "Enter your future" jest stworzenie międzynarodowych relacji pomiędzy młodymi ludźmi z Polski oraz innych krajów z całego świata. *"Międzynarodowość" jest kluczem, którym każdy z nas może "otworzyć swoją przyszłość".* - to credo projektu. Otwartość na inne kultury czyni ze świata globalną wioskę, w której każdy może znaleźć swoje miejsce. Wprowadzenie młodych Polaków do obcych kultur to lekcja tolerancji oraz otwarcie horyzontów poza stereotypowe myślenie o innych nacjach. Dodatkowo, wymiana w ramach projektu "Enter your future" przy-

czynia się do nawiązania międzynarodowych przyjaźni, a dla cudzoziemców jest okazją o zanurzenia się całkowicie w polskiej kulturze. Co wnoszą takie warsztaty? Przede wszystkim praktyczną naukę języka angielskiego, przełamanie barier językowych, rozwijanie tolerancji wśród młodzieży wobec innych kultur i religii, poszerzenie horyzontów; otwarcie na świat, interdyscyplinarną wiedzę w połączeniu z rozrywką i kreatywnymi formami zajęć a także dużo zabawy!

<http://aiesec.pl>

W tamtym roku szkolnym gościliśmy reprezentantów Brazylii, Ukrainy i Gruzji, natomiast kilka tygodni temu, od 29 września na tydzień do naszej szkoły przyjechał Brian Cheong, sympatyczny Singapurczyk. Jego prezentacje były całkowicie spontaniczne, bo Brian odpowiadał o tym, co uczniowie chcieli wiedzieć.

Jako ciekawostkę można podać fakt, że kuchnia w Singapurze różni się znacznie od kuchni polskiej, przeważają tam głównie ryż i ryby, a jednym z popularniejszych przysmaków są... rybie oka. Brian skarżył się, że w Lublinie będąc w restauracji „Pyszata Chata” do każdego dania dostawał ziemniaki, których nie był przyzwyczajony jadąc.

Uczniowie dowiedzieli się także wiele o stolicy Singapuru i obejrzyli krótkie filmiki, na których mogli zobaczyć jak nowoczesne



jest to miasto. Niestety pomimo, że Singapurczycy zarabiają od Polaków znacznie więcej żyją znacznie drożej, dlatego jeśli chcą w weekend pójść do restauracji jadą do pobliskiej Malesji. Dodatkowo dowiedzieliśmy się nieco o wojsku, gdyż nasz wolontariusz pracuje w singapurskich siłach zbrojnych. Brian przyznał, że lubi sport, a w szczególności piłkę nożną. Jego ulubioną drużyną jest Chelsea i cieszy się, że jej trenerem został Jose Mourinho, którego bardzo ceni.

Uczniom naszej szkoły bardzo podobały się warsztaty z obcokrajowcami. Dodatkowo w Lublinie zorganizowana została impreza „Global Village” w klubie PI X Drzwi, podczas której można było spotkać się z pozostałymi wolontariuszami AIESEC, porozmawiać i obejrzeć prezentację dotyczącą ich krajów.

K.W., IIC



Akademia Młodych Humanistów

Akademia powstała z inicjatywy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz dzięki inspiracji pani prof.dr.hab. Mirosławy Hanusiewicz-Lavallee. Celem „Akademii” jest zapewnienie uczniom zainteresowanym kulturą, literaturą i językiem polskim indywidualnej opieki naukowej oraz dodatkowych możliwości kształcenia i wymiany doświadczeń. Program wspiera własną twórczość – naukową i literacką – uczniów, ich przygotowania do udziału w olimpiadach i konkursach przedmiotowych, stymuluje uczniowskie inicjatywy i projekty kulturowe, a także przygotowuje do studiów wyższych.

Do Akademii Młodych Humanistów zostały przyjęte cztery uczennice z naszej szkoły. Są nimi: Aleksandra Samborska, Gabriela Kliszcz, Aneta Fabian i Nel Wierzińska.

Dziewczyny chętnie dzielą się swoimi przemyślenia-

mi na temat Akademii. Postanowiliśmy poprosić o krótką wypowiedź jedną z uczestniczek Akademii.

To wielki zaszczyt uczestniczyć w tych zajęciach. Dzięki nim możemy pogłębić naszą wiedzę i poszerzyć ją o nowe wiadomości i ciekawostki. Pierwsze spotkanie Akademii Młodych Humanistów odbyło się 29.09.2014. Zajęcia rozpoczęły się o godzinie 9:00 w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Pierwszym punktem zajęć było spotkanie z tutorami, czyli z naszymi specjalnymi opiekunami naukowymi. Następnie o godzinie 10:00 rozpoczął się pierwszy wykład zatytułowany „Barokowy świat cudów”. Wykład poprowadziła prof. dr hab. Mirosława Hanusiewicz-Lavallee. Podczas tego ciekawego wystąpienia dowiedzieliśmy się wielu interesujących informacji dotyczących tej epoki. Wszyscy z zaciekawieniem słuchali tego wykładu. W czasie sesji popołudniowej uczestniczyliśmy w zajęciach pt. „Czy norwidy muszą być ciężkie?”, prowadzonych przez panią dr hab. Agatę Seweryn. Pani dr opowiedziała nam, w jaki sposób postrzegano Norwida. Również dowiedzieliśmy się dlaczego temat wykładu brzmi tak, a nie inaczej. Pod kie-

rownictwem pani doktor pracowałyśmy na tekstach Norwida, dzięki czemu poznaliśmy szerzej twórczość tego autora. Od godziny 12:00 do 13:30 mogliśmy „rozprostować kości”, przekąsić coś, aby mieć siłę na następne zajęcia, które rozpoczęły się już o godzinie 13:30. Tematem tych wykładów, były „Dziady” Adama Mickiewicza, prowadzone przez dr Małgorzatę Peroń. Godzina minęła nam bardzo szybko, ponieważ nasze nastawienie było pozytywne. Również tu pracowałyśmy na tekstach Mickiewicza, poznając sekrety, które tekst romantyka w sobie kryje. Ten dzień zakończył się z ks. dr Grzegorzem Głębem, który zabrał nas na spacer „Literacki Lublin: śladami Bolesława Prusa”.

N.W., IIIB

Wyjazd do Muzeum Ziemi w Warszawie



1 października liczna grupa pasjonatów geografii z naszej szkoły wyruszyła na poszukiwanie cennych informacji do Muzeum Ziemi w Warszawie. Ta wydziałowa placówka muzealna, gromadząca i chroniąca dziedzictwo geologiczne, urzekła naszych uczniów bogactwem skał i minerałów. Nie zabrakło również wykładu na temat budowy wnętrza Ziemi, jej dziejów oraz rozwoju. Prezentacja multimedialna pomogła uporządkować wiedzę, którą do tej pory

licealiści przerabiali tylko w szkolnych ławkach. Pod opieką p. J. Siembidy i p. J. Kołodziejczyk miłośnicy geografii mogli podziwiać skamieniałości ery mezozoicznej, przepiękne minerały odnalezione w Polsce, jak również bursztyny z zatopionymi w nich drobnymi zwierzętami. Dzięki dopisującej pogodzie możliwe było także zorganizowanie czasu wolnego, podczas którego wycieczkowicze mogli podziwiać uroki

warszawskiej starówki. Spacer ten był o tyle wyjątkowy, iż odbył się w rocznicę tymczasowego zawieszenia broni podczas sześćdziesiątego drugiego dnia powstania warszawskiego. Była to okazja do zadumy i refleksji.

D.L., IIIA

Warsztaty dziennikarskie



23 września w gmachu głównym Miejsko – Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku odbyło się spotkanie z redaktorką naczelną lubelskiego magazynu LAJF, panią Grażyną Stankiewicz. Miłośnicy dziennikarstwa pod jej okiem szkolili swoje umiejętności. Uczestnicy warszta-

tów mieli możliwość, dowiedzieć się, jak napisać artykuł idealny, który trafi na "jedynekę" do gazety, jakich używać słów, by tekst był zrozumiały dla każdego, ale również nie obrażał słownictwem wykształconych ludzi. Dowiedzieli się także, jakie zabiegi stosować, aby tekst był przejrzysty i łatwo się go czytało. Są to tak zwane śródtytuły, które oddzielają od siebie fragmenty artykułu, a również dodają mu atrakcyjnego wyglądu. Uczestnicy wyszukiwali w prasie lity, notki, zajawki i odróżniali je od siebie. Poznali ich podobieństwa oraz różnice, co wzbogaciło znacznie ich wiedzę dziennikarską.

Rozróżniali także gatunki literackie, omawiając je. Pod okiem pani redaktor, w dwuosobowych grupach tworzyli teksty prasowe na podstawie tylko słów kluczowych. To pozwoliło im nauczyć się, jak pisać artykuły do gazet, ale również jak pracować w grupach. W każdym ich rodzaju, aby praca przebiegała pomyślnie musi być lider, który będzie zarządzał zadaniami grupy. Mimo takich samych kluczowych pojęć powstały znacznie różniące się od siebie teksty, a każdy przekazywał tę samą informację. Uczestnicy warsztatów uczyli się również autoprezentacji, wygłaszając swoje prace przed całą grupą. Dowiedzieli się także, jak ważny jest ton głosu. Adepti sztuki dziennikarskiej byli bardzo zadowoleni z zajęć, ponieważ mogli dowiedzieć się przydatnych w przyszłości informacji. Pomogą im one w byciu dobrym dziennikarzem. Warsztaty dziennikarskie zorganizowało Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury woj. Lubelskiego.

M.B., IIC



Nasi uczniowie po raz kolejny w Młodzieżowej Radzie Miasta!

Młodzież z ILO już po raz trzeci zasilili szeregi Świdnickich młodych radnych.

Tak jak w ubiegłych latach, nasi przedstawiciele będą reprezentować szkołę na forum „dorosłej” Rady Miasta Świdnik.

Jednak aby mówić o Młodzieżowej Radzie Miasta, warto przybliżyć jej historię. 24 maja 2012 roku została ona powołana uchwałą Rady Miasta Świdnik. Pomysł tego przedsięwzięcia zrodził się podczas podsumowania projektu „Świdnik Młodych”, który realizowała Fundacja „1000 Łabędzi”. W tymże roku po raz pierwszy każda świdnicka szkoła mogła przedstawić listę kandydatów na młodych radnych, którzy zostali wcześniej wybrani przez swoich rówieśników podczas wewnętrznych demokratycznych wyborów. W zależności od szerokości placówki gimnazja miały do dyspozycji cztery mandaty, a szkoły ponadgimnazjalne – trzy. W roku szkolnym 2012/13 naszą szkołę reprezentowali Bartłomiej Pawłowicz, Dawid Stefaniszyn i Marek Wawrzyszko. Z kolei w roku ubiegłym byli to Mateusz Romak, Mateusz Paruszkiewicz i Marek Wawrzyszko.

Wielu nie pamięta (lub nawet nie wie!) po co istnieje taka organizacja jak Młodzieżowa Rada Miasta. Jej głównym założeniem jest zaangażowanie młodych świdniczan w życie miasta.

Bycie częścią MRM to nie tylko godziny spędzone w Urzędzie Miasta na sesjach. Udowodnili to młodzi radni w zeszłym roku, angażując się w różnorakie świdnickie przedsięwzięcia, jak również zajmując się realizacją własnych projektów. Naszych przedstawicieli można było zobaczyć między innymi w roli wolontariuszy podczas biegu charytatywnego dla Kuby Gołębiowskiego, a także jako czynnych uczestników w przejazdach rowerowych Świdnickiej Masy Krytycznej (organizacji, której celem jest podniesienie świadomości społeczeństwa, w szczególności kierowców samochodów, w zakresie bezpiecznego korzystania z ulic oraz dzielenia się nimi z rowerzystami). Ponadto do sukcesów MRM można zaliczyć organizację cyklicznej imprezy „Świdnickie Granie”, której głównym założeniem była promocja lokalnych zespołów i młodych artystów.

W tym roku kandydaci na młodych radnych od początku września zachodzili w głowę, czy wyborcy będą dla nich przychylni. Dopiero ostatniego dnia tego miesiąca mogli odetchnąć z ulgą lub kiwać głową z dezaprobatą. 30 września uczniowie naszej szkoły ostatecznie podjęli decyzję, kto będzie ich reprezentował w Młodzieżowej Radzie Miasta. W ostatecznej klasyfikacji zwycięzcami okazali się być Wojciech Świątek, Monika Matczuk i Mateusz Romak.

Niektórzy mogą zadać pytanie „Ale co młodzi

radni mają w zamian za zasilenie szeregów tej organizacji?”. Ci, którym marzy się wynagrodzenie radnego rodem z „dorosłej” rady mogą czuć się rozczarowani, bo materialnego zysku nasi przedstawiciele nie mają żadnego. Więc dlaczego wciąż chcą brać w tym udział? Jak mówi Mateusz Romak, który rozpoczyna drugą kadencję: „Chciałem spróbować czegoś innego i poznać nowych ludzi. Ponadto praca społeczna sprawia mi niebywałą przyjemność”. Jednak wśród przedstawicieli mamy także debiutantów. Dla porównania Monika o swoich planach związanych z Młodzieżową Radą Miasta opowiedziała następująco: „Mam nadzieję na rozwój swoich umiejętności, kreatywne doświadczenia i ciekawą przygodę. Będę mogła doskonalić swoje umiejętności współdziałania i pracy w grupie. Myślę, iż to coś, czego każdy powinien spróbować”.

Wśród planów młodych radnych znajduje się organizacja licznych wydarzeń na terenie powiatu świdnickiego a także kontynuacja walki w sprawie przyznania świdniczanom budżetu obywatelskiego. Nasi przedstawiciele obiecują również starać się spełniać wszystkie nasze prośby i w miarę możliwości realizować nasze pomysły. Trzymamy za słowo!

M. Romak i W. Świątek zostali wiceprzewodniczącymi Rady, natomiast M. Matczuk sekretarzem

S.D. III

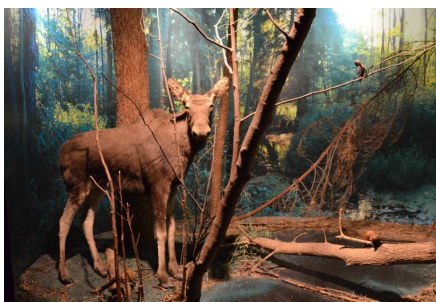
Wycieczka do Białowieży w ramach projektu dofinansowanego przez WFOŚiGW w Lublinie



w którym w naturalnych rozmiarach zwierzęta i rośliny występujące w parku. Szczególną moim zdaniem uwagę przyciąga ekspozycja owadów, ponieważ eksponaty mają nadnaturalnie duże rozmiary dzięki czemu możemy lepiej im się przyjrzeć. Następnie pojechaliliśmy na szlak Dębów Królewskich, gdzie każde drzewo ma nadane imię króla lub księcia polskiego. Po spacerze wróciliśmy do hotelu na obiady-kolację, po czym rozeszli-



W dniach 16-17 października klasy I i II D naszej szkoły pod opieką p. M. Whuk i A. Dudek wybrały się na wycieczkę do Białowieckiego Parku Narodowego. Było to ciekawe doświadczenie, które pozwoliło nam nie tylko odpocząć na łonie przyrody ale też wiele nas nauczyło. Pierwszego dnia wzięliśmy udział w zwiedzaniu muzeum,



śmy się do swoich pokoi. Kolejnego dnia po śniadaniu wzięliśmy udział w lekcjach, które odbywały się na terenie parku. Przewodnicy opowiedzieli nam o historii parku. Dowiedzieliśmy się, kiedy i w jakich okolicznościach Białowiecki Park Narodowy powstał, jakie zwierzęta można tu znaleźć i jakie są ich zwyczaje, ze szczególnym

względnieniem wilka i rysia. Po wykładach wybraliśmy się z jednym z przewodników do rezerwatu, aby tam zobaczyć w naturalnych warunkach żyjące zwierzęta, między innymi żubry, które są wizytówką parku. Przewodnik bardzo ciekawie opowiadał o każdym zwierzęciu i cierpliwie odpowiadał nam na pytania. Stwierdził też, że zwierzęta chyba lubią naszą grupę, ponieważ ze względu na to, że mają duże wybiegi czasami nie da się ich zobaczyć, a my mieliśmy to szczęście, że widzieliśmy wszystkie oprócz wilków. Po wizycie w rezerwacie przyszedł czas żeby, wracać do domu. Wszystkim wycieczka bardzo się

podobała i wiele nas nauczyła. Była ona częścią projektu edukacyjnego „Czynna i bierna ochrona przyrody na przykładzie Białowieckiego Parku Narodowego” dofinansowanego przez WFOŚiGW w Lublinie.

D.P. IID



pokazania aktu seksualnego głównego bohatera Stefana z Kamą - bohaterowie biorą udział w czynnej akcji, zestawieni z sekwencją AK-owców, którzy wyglądają jak komandosi. Fatalnie dobrano także ścieżkę dźwiękową. Dlaczego ta scena wywołuje takie oburzenie? Oglądający ten film powstańcy wypowiadają się następująco „W trakcie czynnej służby nie myśleliśmy o takich rzeczach, głównie zastanawialiśmy się jak przżyć”. Zresztą ukazany trójkąt miłosny pomiędzy Stefanem, Biedronką i Kamą „uwłacza” temu filmowi. Wracając do efektów specjalnych, grzechem byłoby nie wspomnieć o deszczu krwi i ludzkich szczątkach. Na obronę tego filmu trzeba przyznać, że jest on kierowany głównie do młodego odbiorcy, stąd efekty specjalne, ścieżka dźwiękowa, ukazanie bohaterów i ich miłości. Jednak scena ze zmianą trajektorii lotu kul wywołała wśród uczniów naszej szkoły śmiech, a analiza poszczególnych scen wywołuje zniesmaczenie. Pod względem warsztatowym film jest genialny, jednak gatunek dramatu wojennego ukazującego losy Polaków podczas II wojny światowej jest w tym przypadku chybiony, gdyż wątek historyczny stanowi głównie tło dla „matrixowych efektów”.

O.K., IIB

22 października uczniowie naszego Liceum wybrali się do kina Lot na film Jana Komasy pod tytułem „Miasto 44”. Film prezentuje losy Polaków podczas II wojny światowej. Miasto 44 wywołuje skrajne emocje zarówno pozytywne, jak i negatywne. Gatunkiem przypisanym filmowi jest dramat wojenny, jednak zdaniem większości uczniów jest to po prostu film akcji, fantasy z wątkiem wojennym w tle. Obraz jest wypełniony efektami specjalnymi i scenami rodem z filmu akcji - wystarczy jako przy-

kład, w której kule wystrzelone przez Niemców zmieniają trajektorie lotu, pozwalając na pierwszy pocałunek głównych bohaterów Stefana i Biedronki. Jeszcze bardziej absurdalna wydaje się scena, w czasie której do bohaterów strzela czołg niemiecki. Główny bohater nie odnosi absolutnie żadnych obrażeń, tylko zostaje ubrudzony, natomiast Kama, stojąca obok niego zostaje ciężko ranna, jednak jeszcze „ostatkiem sił” rozmawia z chłopakiem. Najbardziej oburzającą sceną jest jednak moment



Film „Wieżnia Labiryntu” opowiada o nastoletnim Thomas’ie. Kiedy chłopak budzi się w ciemnej windzie, jedyne, co pamięta to swoje imię. W chwili, gdy drzwi się otwierają, jego oczom ukazują się nastoletni chłopcy, którzy witają go w Strefie (otwartej przestrzeni otoczonej wysokimi murami, która znajduje się w centrum tytułowego Labiryntu). Żaden z mieszkańców Strefy nie wie, kto, ani po co ich tam zesłał. Każdego dnia szukają

Recenzja filmu „Wieżnia labiryntu”

odpowiedzi przemierzając korytarze Labiryntu. Druga nie jest łatwa, ponieważ każdej nocy kształt Labiryntu się zmienia. Dzień po przybyciu Thomasa do Strefy po raz pierwszy zostaje skierowana dziewczyna przynosząc ze sobą przerażającą wiadomość. Thomas ma przeczucie, że to on i dziewczyna są kluczem do rozwiązania zagadki i znalezienia wyjścia z Labiryntu...

Premiera filmu miała w Polsce miejsce 19 września 2014 roku. Reżyserem i scenarzystami filmu byli mało znani w tej branży twórcy. Jednak jeśli chodzi o aktorów, zatrudniono sporo młodych i utalentowanych twarzy królujących aktualnie na ekranach kin i telewizorów. W „Wieżniu Labiryntu” mogliśmy oglądać Thomas’a Brodie-Sangster’a (znanego m.in. z „Gry o Tron”) oraz Will’a Poulter’a („Opowieści z Narnii: Podróż Wędrowca do Świt”). Jednak aktorem, który do obejrzenia dzieła zachęcił najwięcej osób był odtwórca głównej roli – Dylan O’Brian, który stał się idolem nastolatków po kultowej już roli Stilesa w serialu młodzieżowym „Teen Wolf”.

Dramatyczny obraz Strefy, jak i wygląd samego Labiryntu zostały znakomicie ukazane! Wszystko było po prostu... piękne! Film mimo braku efektów 3D wciągnął widzów bardziej niż niejedna kasowa produkcja. Poza tym stroje boha-

terów: proste ubrania codzienne, na których dobrze było widać długie użytkowanie. To również nadało obrazowi pewnej wiarygodności.

Idąc na ekranizację naszych ulubionych książek możemy mieć wątpliwości. Dręczą nas pytania, czy scenarzyści, reżyser i obsada dadzą radę właściwie odwzorować piękno książki. W wypadku „Wieżnia Labiryntu” obawy były tylko „zamartwianiem się na zapas”, ponieważ film jest jedną z lepszych ekranizacji książek ostatnich lat.

„Wieżnia Labiryntu” może wzbudzić różne uczucia. Od śmiechu, poprzez rozpacz, po płacz... Wszystko zależy jak zawsze od nastawienia, z jakim idziemy na film oraz od tego, czy znamy książkę i mamy do dzieła sentyment. Osobiście byłam pod wrażeniem produkcji, zresztą nadal jestem. I mimo, że minął już ponad miesiąc od premiery filmu, na której byłam, nadal zapiera mi dech w piersiach, gdy pomyślę o zaskakującym zakończeniu...

Tak więc bierzcie znajomych i wybierajcie się do kina! Ten film na pewno nie będzie stratą waszych pieniędzy.

M.W., IAI

Koncert z okazji Dnia Seniora



cił zebranych gości chór Arion - zdobywca głównej nagrody na festiwalu w Bydgoszczy. Oprócz chóru Arion wystąpił również zespół Leszczyniacy. Swoje umiejętności estradowe zaprezentowali również uczniowie I LO Władysława Broniewskiego w Świdniku. Było to bardzo ciekawe wydarzenie, nie obyło się też bez niespodzianek. Burmistrz miasta Pan



W 2010 roku z inicjatywy uczniów klasy IB zostały zapoczątkowane spotkania z seniorami. Pierwsze działania to wizyty u seniorów z okazji różnych świąt lub jubileuszy. Wydarzenie z 25 września 2014 roku było jednak wyjątkowe. Po raz pierwszy w historii został zorganizowany koncert dla seniorów z okazji jubileuszu 60-lecia miasta Świdnika. Obecnością na tym koncercie zaszczy-

Waldemar Jackson po uroczystym przemówieniu pokroił tort, który następnie został rozdany seniorom. To tylko jedna z wielu niespodzianek, jakie czekały na seniorów tamtego dnia. Zaskoczeniem dla nich była również zabawa „Jaka to melodia”, podczas której musieli zgadywać tytuły i wykonawców piosenek. Pod koniec koncertu zapytaliśmy jednego z seniorów o wrażenia związane z koncer-

tem. A oto, co nam powiedział: „Koncert, który się odbył tutaj, w naszym Centrum, był bardzo interesujący. Było to piękne widowisko muzyczno-słowne które z przyjemnością zobaczyliśmy i usłyszeliśmy”.

D. Ł. IC



Przegląd teatrów

W dniach 16-21 października odbył się „XI INNY Festiwal Teatrów Młodzieżowych w Krośnie”. Znamy nam dobrze grupę PUK PUK z Miejskiego Ośrodka Kultury (wśród aktorek Ania Żurek z klasy IIC), oprócz licznych wyróżnień, zdobyła jedną z głównych nagród festiwalu „Brazową kurtynę”.

Aby uczniowie naszej szkoły mogli pojawić się na przeglądzie, mającym miejsce tuż koło granicy, musieli wyjechać tuż przed 15. Pomimo tak wczesnego wyjazdu dotarli oni na miejsce po 21. Niewątpliwą zaletą kuluarowej imprezy był lokal. Piętrowy domek urządzony dla gości spoza Krosna przez 4 dni służył za bazę wypadową i miejsce zbawinnego odpoczynku. Wszystkie dni były niezwykle

aktywnie wykorzystanie, zarówno na oglądanie konkurencji jak i warsztaty teatralne.

Głównym punktem całego przeglądu były **Prezentacje** podzielone na 5 bloków. Niespotykane rozbicie formy i sposobu wyrazu pozwoliło na stworzenie jedynej w swoim rodzaju przeglądu o randze międzynarodowej. Jak sama nazwa przeglądu wskazuje prezentowany na nim repertuar był „INNY”. Nie ma sensu porównywać go z tym, co możemy zobaczyć w kinie czy w teatrze.

Omówienia, mające formę zażartej dyskusji, dały nam okazję do wyrażania swojej (tak często odmiennej) opinii na temat koncepcji innych uczestników festiwalu.

Wspomnieć także należy i o tym, że jury miało na przeglądzie ułatwione zadanie, ponieważ cała praca odbywała się na omówieniach. Zarówno tych oficjalnych, jak i prywatnych, do których dostęp

miało tylko jury i kilku wtajemniczonych uczestników.

Warsztaty prowadzone przez jurora *Jacka Buczyńskiego*, miały na celu pracę nad warsztatem artystycznym. Kilka godzin pracy nad oddechem i artykulacją pozwoliło uświadomić sobie, jak ważnym i potężnym narzędziem jest głos. Na szczęście następne warsztaty miały formę filozoficzną.

Całość zwieńczyło uroczyste **Zakończenie** podsumowujące 3 dni przeglądu. Jego częścią był spektakl „Święci tego tygodnia” grany przez *Jacka Buczyńskiego*, jednego z jurorów. To właśnie tutaj, oprócz wyróżnień, otrzymaliśmy „Brazową kurtynę” będącą dowodem na to że spektakl „Gniazdo” zalicza się do ścisłe czołówki dzieł polskiej sceny młodzieżowej.

A.K., IA

(Nie)inteligentna dyskusja w sieci

W dzisiejszych czasach atrakcyjność portali społecznościowych i informacyjnych wzrasta diametralnie. Codziennie pojawiają się na nich niezliczone ilości informacji, wywiady, relacje ze zdarzeń, czy poradniki. Internet rządzi się własnymi prawami i nic co się w nim znajduje nie zostaje pozostawione bez komentarza. Pod publikacjami w Internecie często mamy możliwość skomentowania tekstu, bądź sytuacji w nim opisanej. Nie da się jednak nie zauważyć podziału ludzi, którzy wyrażają tam swoje opinie. Mogą to być osoby, które chwala autora i jego

przemyslenia, a także tacy, którzy je krytykują. Każdy z nas ma prawo oceniać i wyrażać własne zdanie, jednak my także jesteśmy narażeni na krytykę. Anonimowość, to jeden z tych czynników, który pozwala nam być „wolnym w słowach” i czuć się bezpiecznie bez obawy, że zostaniemy za to ukarani. Jednak nie do końca jest to prawdą. Musimy pamiętać o tym, że nikt w Internecie nikt nie jest anonimowy, dlatego musimy przemyśleć to, co chcemy napisać. Trzeba zachować umiar w publikowanych przez nas treściach. Co jednak zrobić, jeśli czujemy, że zostaliśmy obrażeni?

Nie da się nikomu zabronić krytyki, dlatego musimy starać się być na nią odporni. W skrajnych przypadkach, kiedy jesteśmy ofiarami cyberprzemocy powinniśmy zgłosić sprawę na policję. Na szczęście nie jest tak, że Internet to same negatywy. Każdy głos, czy odmienne zdanie może jednoczyć ludzi, stwarzać nowe pomysły, ukazywać ludziom inne wizje na dany temat. Komentujmy, wyrażajmy własne zdanie, ale liczymy się z tym, że ktoś kiedyś skomentuje i nas. Dlatego powinniśmy pamiętać o szacunku dla internautów.

K.W.IIC

Młodzi dziennikarze znów odwiedzili Warszawę



Warszawa po raz kolejny przywitała uczniów I Liceum Broniewskiego. 8 października wyruszyliśmy - jak co roku - najbardziej znanych instytucji, w których dziesiątki dziennikarzy przygotowują dla nas serwisy informacyjne, i ulubione programy. W tym roku odwiedziliśmy Polską Agencję Prasową, Telewizję Polską i Polskie Radio. Oprócz uczniów ze szkolnego kółka dziennikarskiego w podróż do stolicy wybrali się z nami uczniowie z Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Świdniku. Grupa gimnazjalistów wygrała drugą edycję Literackiej Gry Miejskiej, a wyjazd



do Warszawy był ich nagrodą.

Naszym pierwszym przystankiem była Polska Agencja Prasowa. Instytucja pełna dziennikarzy, którzy przez 365 dni 24h na dobę wypuszczają w świat tysiące najważniejszych informacji z kraju i świata. O historii PAP i o codziennym życiu w tej instytucji opowiadał nam szef Newsroomu - Wojciech Kaźmierczak, który zdra-

dził nam najważniejsze „przykazania” dziennikarzy PAP. Po zapoznaniu się z podstawami dziennikarstwa agencyjnego i wizycie w centrum prasowym PAP, w którym odbywa się wiele konferencji prasowych, wyruszyliśmy w kierunku kolejnej instytucji.

To nie jest pierwsza wizyta kółka dziennikarskiego w Telewizji Polskiej, ale na pewno równie ciekawa jak poprzednie. Odwiedziliśmy różne studia, w których są nagrywane lub prowadzone na żywo programy. Od najmniejszego studia, w którym prowadzone są relacje sportowe, przez te średniej wielkości, gdzie nagrywany jest program „Świat się kręci”, do największego, w którym nagrywana jest między innymi „Jaka to melodia”. Odwiedziliśmy również studio, gdzie prowadzony jest program „Pytanie na śniadanie”, poznaliśmy tam też sztuczki i triki, które stosuje się w telewizji.

Ostatnim punktem naszej podróży były odwiedziny w Polskim Radiu, a dokładniej w trzech jego oddziałach, w „Jedynce” - najstarszej stacji skierowanej do dorosłych słuchaczy, w „Dwójce” skierowanej do miłośników muzyki poważnej, oraz w „Czwórce” gdzie króluje muzyka młodzieżowa. Dowiedzieliśmy się, jak pracują reporterzy radia i sami radiowcy. Zobaczyliśmy audycję „na żywo” i byliśmy świadkami profesjonalizmu pracowników radia, który objawiał się

między innymi świetnym warsztatem językowym. To był ostatni punkt naszej wyprawy, a co sądzą o niej uczestnicy?

-Witaj Marcysiu. Brałaś udział w tegorocznej wycieczce do Warszawy, jak podobał Ci się wyjazd, jesteś zadowolona, że pojechałaś?



M: Pewnie, że jestem zadowolona! To jest moja druga wycieczka do Warszawy z kółka dziennikarskiego, a była równie ciekawa jak poprzednia. Możliwość poznania prawdziwego dziennikarstwa i rozmowy z profesjonalistami to zawsze ciekawa opcja.

-W której z instytucji podobało Ci się najbardziej? Czy któreś miejsce najbardziej przypadło Ci do gustu?

M: Najbardziej podobało mi się w Telewizji Polskiej. Moją pasją są media, a zapoznanie się z moimi ulubionymi programami „od kuchni” to było niesamowicie doświadczenie. Magia telewizji naprawdę

istnieje.

-Gdybyś miała możliwość stażu w każdej z trzech odwiedzonych w tym roku instytucji to którą byś wybrała? Zgaduje, że będzie to telewizja.

M: Zaskoczę Cie! Chciałabym dostać się na staż w radiu, od zawsze było to moim marzeniem. W radiu nabrałabym doświadczenia niezbędnego do pracy w telewizji, pracowałabym nad emisją głosu, a poza tym w radiu panuje bardzo przyjazna atmosfera.

-Czy oprócz świetnych wspomnień wyniosłaś coś z tej wycieczki? Masz jakieś rady dla początkujących dziennikarzy, sugestie, które mogłyby im pomóc?

M: Wspomnienia rzeczywiście są fantastyczne, ale oprócz nich

zyskałam mnóstwo pewności siebie, bo każdy może zostać dziennikarzem o ile tylko chce to robić i pracuje nad sobą. Najważniejsze jest to, żeby ciągle nad sobą pracować, udzielać się wszędzie, gdzie tylko możemy - pozwoli nam to zyskać doświadczenie, obycie z ludźmi.

A.R., IIB





Zespół redakcyjny: Sylwia Drwal, Kinga Wiśniewska, Nel Wierzińska, Dominika Lenart, Marcjanna Belcarz, Dominika Popławska, Olga Kurzępa, Marta Wartacz, Damian Łagowski, Arkadiusz Klej, Klaudia Wójcik, Aleksandra Rubaj

Opieka merytoryczna: Dorota Jaśkowska.

Korekta: Aneta Jagieła.

Strona techniczna: Józef Jaśkowski.